

ale jako odrębnego narodu. Książka porządkuje, syntetyzuje i przede wszystkim rozszerza dotychczasowy stan wiedzy, w wielu zaś aspektach tworzy słabo do tej pory obecny w krajowym piśmiennictwie naukowym punkt odniesienia oraz dostarcza niezbędnego kontekstu do dalszych badań, tak o charakterze prasoznawczym, jak i historycznym. Do lektury zachęca język i styl – barwny i żywy, charakteryzujący się wyjątkową dbałością o klarowność i cechujący się celnością formułowanych opinii, a czasami nawet swoistym humorem. Oceniając bardzo wysoko książkę Joanny Nalewajko-Kulikow, z tym większą niecierpliwością będę czekał na zapowiedzianą we wstępie jej kontynuację, poświęconą tym razem dziejom środowiska dziennikarskiego związanego z „Hajntem” w okresie międzywojennym.

*Adam Kopciowski*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

***Prasa Żydów polskich. Od przeszłości do teraźniejszości, red. Agnieszka Karczewska, Sławomir Jacek Żurek, Towarzystwo Naukowe KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 2016, ss. 278.***

Wydawana w Polsce przed II wojną światową prasa żydowska stanowi jedno z najważniejszych źródeł do badań nad historią i kulturą Żydów polskich. Jest to materiał badawczy pod wieloma względami wyjątkowy, prezentuje bowiem wielowymiarowy obraz społeczności żydowskiej w Polsce, tworząc jedyną w swoim rodzaju kronikę życia codziennego, w której przez kolejne lata odnotowywano wszystkie istotne wydarzenia i zjawiska zachodzące w obrębie tej mniejszości narodowo-religijnej.

Z zadowoleniem należy zauważyć, że podnoszony od dawna postulat szerszego wykorzystania w badaniach prasoznawczych, ale także historycznych i literaturoznawczych trójjęzycznego (wydawanego w językach jidysz, polskim i hebrajskim) czasopiśmiennictwa żydowskiego od kilku lat znajduje podatny grunt w środowisku badaczy tak krajowych, jak i zagranicznych. Rezultatem wzrastającego zainteresowania publikowaną na ziemiach polskich prasą żydowską (ale również periodykami ukazującymi się w języku polskim w Izraelu) jest wiele nowych opracowań, wśród których znaleźć można wybitne, a często i pionierskie prace, jak chociażby tom studiów z dziejów XIX- i XX-wiecznej trójjęzycznej prasy żydowskiej na ziemiach polskich pod redakcją Joanny Nalewajko-Kulikow (2012),

poświęconą wizerunkowi Polski i Polaków na łamach polskojęzycznej prasy żydowskiej monografię autorstwa Anny Landau-Czajki (2015) czy też książkę Elżbiety Kossewskiej analizującą wpływ polskojęzycznej prasy ogłaszanej drukiem w Izraelu na procesy adaptacyjne przybyłych tam Żydów polskich (2015).

W przedstawioną tu tendencję z całą pewnością wpisuje się tom *Prasa Żydów polskich. Od przeszłości do teraźniejszości* pod redakcją Agnieszki Karczewskiej i Sławomira Jacka Żurka, stanowiący wybór artykułów (referatów) zaprezentowanych w trakcie konferencji „Prasa żydowska w Polsce. Wczoraj i dziś”, która odbyła się 18–20 listopada 2014 r. w Zamościu (zorganizowały ją Pracownia Literatury Polsko-Żydowskiej KUL, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego oraz Międzynarodowy Ośrodek Badań nad Historią i Dziedzictwem Kulturowym Żydów Europy Środkowej i Wschodniej KUL).

Recenzowany tom liczy 278 stron i zawiera krótkie wprowadzenie autorstwa jego redaktorów oraz piętnaście artykułów zgrupowanych w czterech częściach: *Syjonizm*, *Periodyki żydowskie jako instytucja życia kulturalnego*, *Elementy kultury popularnej w prasie żydowskiej* oraz *Nowe perspektywy badań*. Na pierwszą z nich składają się artykuły Gideona Koutsa, Małgorzaty Maksymiak i Kingi Węgrzyn, dwa medioznawcze oraz jeden *stricte* historyczny, ukazujące kształtowanie się żydowskiego ruchu narodowego oraz funkcję pełnioną w tym procesie przez prasę. W części drugiej (najobszerniejszej) znajdziemy przede wszystkim artykuły literaturoznawcze, które bez wyjątku odnoszą się do prasy wydawanej w języku polskim. Spośród sześciu autorów (głównie ze środowiska lubelskiego) czterech przybliży zawartość czasopism ukazujących się w Polsce, dwoje pozostałych zaś w Izraelu. Oprócz tekstów zawierających ogólną charakterystykę wybranych tytułów (artykuł Moniki Szablowskiej-Zaremby poświęcony „Opinii” / „Naszej Opinii”) znajdziemy tu także prace dotyczące: polskich przekładów hebrajskiej prozy narracyjnej zamieszczanych w prasie żydowskiej wychodzącej na ziemiach polskich w latach 1869–1939 (Ireneusz Piekarski), kulturotwórczej roli ukazującej się w Lublinie „Myśli Żydowskiej” (Anna Jeziorkowska-Polakowska), zawartości efemerycznego wydawnictwa „Masada” publikowanego w Warszawie na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. przez Bogdana Wojdowskiego (Sylvia Majdosz), krytyki literackiej na łamach izraelskiego dziennika „Nowiny-Kurier” (Sławomir J. Żurek) oraz tematyki Zagłady obecnej w izraelskim roczniku „Kontury” (Agnieszka Kaspepek). Część trzecia, poświęcona elementom kultury popularnej w prasie

żydowskiej, w zasadzie jako jedyna zawiera dwa artykuły odnoszące się do periodyków wydawanych w językach jidysz i hebrajskim. Są to opracowania dotyczące tzw. *jontew-bleter*, czyli jidyszowych czasopism rozrywkowych publikowanych z okazji świąt (Agnieszka Żółkiewska), oraz zawierające analizę reklam i ogłoszeń w hebrajskojęzycznej „Ha-Cefirze” (Ela Bauer). Towarzyszy im opracowanie Agnieszki Karczewskiej poświęcone wątkom sportowym w publicystyce lwowskiej „Chwilki Dzieci i Młodzieży”. Ostatnia część (trzy teksty) dotyczy sposobów wykorzystania w badaniach nad prasą żydowską nowych metodologii (antropologii mediów – Dariusz K. Sikorski) oraz technologii cyfrowych (Eyal Miller i Agnieszka Kopacz).

Całość publikacji prezentuje się poprawnie, choć – podobnie jak zapewne większość pokonferencyjnych tomów zbiorowych – zamieszczono w niej artykuły dość mocno zróżnicowane zarówno pod względem formy, treści, języka (teksty Koutsa, Bauer i Millera opublikowano w języku angielskim, pozostałe zaś po polsku), jak i poziomu. Specyfika Pracowni Literatury Polsko-Żydowskiej KUL, z której kręgu pracowników i współpracowników wywodzą się redaktorzy (inicjatorzy wydania tomu) oraz spora część autorów, nadała recenzowanej pozycji charakterystyczny i wyraźnie dostrzegalny rys tematyczny, koncentrujący się wokół zagadnień literaturoznawczych i kulturowych obecnych na łamach czasopiśmiennictwa żydowskiego tworzonego w języku polskim. Powstały w ten sposób główny korpus rzeczowy publikacji ma swoje zalety i wady. Z jednej strony wyznacza jasny i precyzyjny trzon pracy (a co za tym idzie – również jej strukturę), nie majoryzując jednak – co ważne podkreślenia – pozostałych wątków tematycznych (zgrupowane w części drugiej teksty literaturoznawcze stanowią około jednej trzeciej całości), a także porządkuje, dokumentuje i przedstawia w zwartej i przejrzystej formie w miarę jednorodny materiał historyczno- oraz krytycznoliteracki zawarty w żydowskim czasopiśmiennictwie polskojęzycznym, czyniąc to z możliwie szerokiej perspektywy, tak geograficznej (Polska i Izrael), jak i czasowej (od połowy XIX w. po współczesność). Z drugiej jednak strony niewielka liczba artykułów traktujących o prasie wychodzącej w językach innych niż polski (głównie jidysz i hebrajskim) może sprawiać wrażenie niereprezentacyjności obrazu tytułowego zjawiska wyłaniającego się ze stron tomu w stosunku do rzeczywistego wizerunku czasopiśmiennictwa żydowskiego, którego jednak zdecydowaną większość stanowiły przed wojną periodyki wydawane w języku jidysz. Aby uniknąć takiego wrażenia, może należałoby zaznaczyć we wstępie specyficzny i nie do końca reprezentatywny profil

publikacji oraz pokrótce wyjaśnić jego przyczyny. Zarzut nadreprezentacji czasopiśmiennictwa polskojęzycznego nie odnosi się zresztą wyłącznie do tomu pod redakcją Karczewskiej i Żurka, ale raczej do przeważającej większości dotychczasowych (przede wszystkim krajowych) badań nad historią i zawartością prasy tworzonej przez Żydów polskich.

W zdecydowanej większości artykułów można wyraźnie zauważyć ich pokonferencyjny charakter. Nadano im zwykle dość krótką formę, która niestety w niektórych przypadkach skutkuje także oszczędnością treści. Tematyka badawcza jest w nich jedynie sygnalizowana, przedstawia się zaledwie jej ogólny szkic i główne wytyczne bez dokładnego wgłębiania się w konkretne zagadnienia. Poszczególni autorzy reprezentują ponadto dość zróżnicowane podejście metodologiczne do badań nad prasą żydowską. Dostrzec wśród nich możemy trzy główne stanowiska, zakładające albo formalny opis jednego lub kilku czasopism (połączonych ze sobą tematycznie, czasowo lub geograficznie), albo analizę ich treści, albo też wykorzystanie przekazu prasowego do zilustrowania wybranego problemu badawczego (np. unifikacja ruchu syjonistycznego w Polsce w pierwszej połowie lat dwudziestych w artykule Kingi Węgrzyn). Żaden z autorów w zasadzie nie wykracza poza ten schemat. Nikt – może z wyjątkiem Gideona Koutsa – nie analizuje dyskursu prasowego jako takiego, jego zróżnicowanej tematyki, złożoności, gwałtowności i ogromnego wpływu na polityczne, społeczne i kulturalne życie Żydów polskich. Zamiast pogłębionej czy chociażby zasygnalizowanej próby opisu i interpretacji polemik prasowych znajdujemy raczej drobne zabiegi pobieżnego dotknięcia tej tematyki – swoiste „wymyki z dyskursu”, przywołując określenie z podtytułu artykułu Sławomira J. Żurka.

Niektóre prace są po prostu słabe i dziwić może fakt, że zdecydowano się na ich publikację. Wtórny charakterem cechuje się przede wszystkim artykuł Anny Jeziorkowskiej-Polakowskiej o „Myśli Żydowskiej” (dość dobrze rozpoznanej dzięki wcześniejszym tekstom autorstwa m.in. Konrada Zielińskiego, Jana Lewandowskiego i Stefana Kruka), a także praca Sylwii Majdosz o „Masadzie” (oparta w znacznej mierze na poświęconej Bogdanowi Wojdowskiemu monografii Aliny Molisak z 2004 r.). Poważne wątpliwości budzi także lektura artykułu Agnieszki Kopacz poświęconego prasie żydowskiej w zasobach Internetu. Zestawiono w nim zarówno wybrane archiwa cyfrowe zawierające w swych zbiorach prasę (m.in. Cyfrową Bibliotekę Narodową Polona, Centralną Bibliotekę Judaistyczną), jak i portale oraz strony internetowe prezentujące „współczesną

polską prasę żydowską” („Cwiszn”, „Chidusz”, „Midrasz” itd.). Całość ma charakter swoistej „wyliczanki” kolejnych witryn internetowych skoncentrowanej na pobieżnym opisie ich zbiorów, funkcjonalności czy też liczbie i statystyce udostępnianych obiektów, które – wobec trwającego nieustannie dodawania nowych pozycji – są już dawno nieaktualne. Niezrozumiałe jest także włączenie do powyższego zestawu Cyfrowej Biblioteki Literatury Jidysz (grupującej przecież nie prasę, lecz teksty literackie), pominięcie zaś największego bodaj na świecie repozytorium historycznego czasopiśmiennictwa żydowskiego „Historical Jewish Press”, prowadzonego i stale uzupełnianego przez Bibliotekę Narodową Izraela i Uniwersytet Telawiwski.

Co warte jednak podkreślenia, oprócz nielicznych wtórnych i niedopracowanych tekstów w recenzowanym tomie zamieszczono także prace bardzo wartościowe, wyróżniające się tak pod względem formy, jak prezentowanych treści, niejednokrotnie nowatorskich i pionierskich. W grupie tej wyróżnić należy przede wszystkim: oparty na szerokiej bazie źródłowej artykuł poświęcony pierwszemu periodykom syjonistycznym i ich roli w kształtowaniu się ruchu stworzonego przez Theodora Herzla (Małgorzata Maksymiak); potoczysty, napisany z werwą i publicystycznym zacięciem tekst dotyczący przekładów prozy hebrajskiej w żydowskiej prasie polskojęzycznej (Ireneusz Piekarski); przekrojowe opracowanie prezentujące przegląd wybranych elementów krytyki literackiej obecnych na łamach izraelskiego dziennika „Nowiny-Kurier” (Sławomir J. Żurek); niezwykle poznawczą pracę przedstawiającą charakterystykę oraz zawartość humorystycznych wydawnictw świątecznych określanych jako *jontew-bleter* (Agnieszka Żółkiewska); analizę zamieszczanych na ostatniej stronie hebrajskojęzycznej „Ha-Cefiry” ogłoszeń i reklam (Ela Bauer); a także nowatorskie studium dotyczące problemu antropologii mediów w badaniu prasy polsko-żydowskiej (Dariusz Sikorski). Niewątpliwym pozytywem publikacji jest jej strona redakcyjna i szata graficzna, szczególnie bogata w przypadku prac Żółkiewskiej i Bauer.

Jak podkreślają we wstępie redaktorzy publikacji, jej głównym celem było:

przedstawienie nowych wyników badań nad [...] czasopiśmiennictwem [żydowskim], prowadzonych w kilku polskich i zagranicznych ośrodkach akademickich przez prasoznawców, historyków, politologów i literaturoznawców (przy czym – co warto podkreślić – zarówno autorzy, jak i redaktorzy tomu, mają świadomość konieczności dalszego pogłębiania i rozwijania prac w tej dziedzinie) (s. 10).

Po krytycznej lekturze recenzowanego tomu odnoszę wrażenie, że postulat ten udało się zrealizować jedynie częściowo. Książka pod redakcją Sławomira J. Żurka i Agnieszki Karczewskiej prezentuje dość wyrwykowy i bardzo nierówny pod względem merytorycznym wycinek szerszego i bardziej złożonego problemu badawczego, jakim była prasa tworzona przez Żydów polskich. Z tego też powodu wypada się zgodzić z konstatacją redaktorów, że zjawisko to wymaga kolejnych i bardziej szczegółowych studiów.

*Adam Kopciowski*

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

**Eddy Portnoy, *Bad Rabbi: And Other Strange but True Stories from the Yiddish Press*, Stanford University Press, Stanford 2017, ss. 265.**

Eddy Portnoy jest badaczem i kuratorem wystaw w YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku. W swoich badaniach skupia się m.in. na historii i rozwoju XIX- i XX-wiecznej żydowskiej prasy oraz kultury, przede wszystkim popularnej. Artykuły jego autorstwa i przygotowywane przezeń wystawy oprócz rzetelności charakteryzuje też duża atrakcyjność – Portnoy nie tylko zna się na popkulturze, ale także dobrze rozumie jej język i środki przekazu. Jego *Bad Rabbi* zdziwi zapewne wielu. I w Ameryce, i w Polsce czytelnicy mogą bowiem odnieść wrażenie, że dostali do rąk fikcję literacką, a tzw. miłośnicy kultury żydowskiej, dla których zaczyna się ona na czubku chasydzkiego spodka, kończy zaś na ostatnim wersie hebrajskiej piosenki *Hawa nagila*, mogą przecierać oczy ze zdumienia.

Na książkę składa się osiemnaście rozdziałów, samodzielnych historii o różnej objętości, opartych na artykułach, które autor wydobył z prasy ukazującej się w USA (w jidysz i angielskojęzycznej) i w Polsce. Główni bohaterowie tomu to Nowy Jork i Warszawa – dwie wielkie metropolie żydowskie okresu międzywojennego, w których rozgrywa się większość „akcji” *Bad Rabbi*. Ale, jak pisze Portnoy w przedmowie, z książki nie dowiemy się wiele o mieszkających w nich sławnych pisarzach, muzykach, biznesmenach czy osobistościach ze świata religii i polityki. Autor oddaje głos raczej tym, którzy nie mieli go za życia, a po śmierci zostali zapomniani – miejskiej biedocie, marginesowi społecznemu, a wreszcie żydowskim masom. Spotykamy więc tu zwykłych ludzi, którzy chcieli związać koniec z końcem, zakochać się, wziąć ślub, rozwieść, zdradzić